

Do

Przewiedney Kapituły Lido Wileńskiej



do

Deputata y Post-tenentora sudu kawileyskiego  
Karola Bukowskiego, w imieniu własnym y Brata  
swoiego Jozefa Bukowskiego Asesora sadu nizszego  
kiewskiego tegoz sudu

### Nayproornieysza Prośba

Leżący w niedawney dacie z tego swiata Wpł. Franciszek Borgiasa Kiełpasa  
kanonik katedry wileńskiej Pleban Hoduciski, za życia swojego,  
podług uoyezaim Praktykuiącego się, Dobra fundusowe subarędu-  
jąc różnym Obywatelom, między koleją na początku terazniejszego  
Roku, zaproponował mieć wzięcie w arędy rocznej Solwarku Jan-  
kiskiego do Plebanij Hoduciskiej przynależnego w sędzie kawileyskim  
podarowanego, iżby tylko Summy wraz z tem zaliczki; przeto ja wspierając  
Brat moiny rodzony asesor sadu nizszego kiewskiego kawileyskiego  
Jozef Bukowski, niespodziewając się tak rychłego Agonu, awidząc  
że iak on, tak y inni niektórzy Duszioni fundusowe Dobra z pod  
swoiej pomocy, niewystyosowanie puszycia w arędy, skłonili-  
smy się na podany projekt; Jakiż umówiono się z nim o dziesięć  
Tysięcy Alde plus czyli Rubli srebrnych Tysięcy Trzysta pięćdziesiąt,  
po zaliczeniu onych, wedle oznaczenia y warunkow wzajemnie  
rozporządzoney, wzięliśmy od tegoz Wpł. kanonika Kiełpasa w  
przeszłym Miesiącu Tebniaryi dnia 28. Jedno-krotne prawo na ponie-  
miony Solwark Jankijski z przynależnościami; poczem stawiliśmy  
do tegoz Prawa w dniu 23. Nowi Stili, a 11<sup>o</sup> vs. omisionego Miesiąca  
Apryla, aco z odległego Miysca sprowadziliśmy całą nabrą 40-  
spodarkę do tegoz Solwarku, y po prawym w kaintromi prowadzaniu  
z dnia 11<sup>o</sup> vs. wespół w pomocy arędownas, dawadym Chłopom  
kajomogi, grunta poradym, usiew w brzezi porządym, stawadym  
poczynadym dla siebie wszelkie przygotowania do wykonywania  
roczney arędy - Tem czasem Wpł. kanonik Kiełpas żył przestaj,  
a tak dla zaradcy odmiany ja z Bratem moinym szukam przyni-  
spony ięsem zapewnienia ku kontynuowaniu zaradcy pofu-

Wpł. Kiełpas



Posesji rożnej, iako po opłać pieniędzy y w sprawie rozgospo-  
dowania się u Prześwietney Kapituły - do której  
hociar upyśnio, iwarz po wydany od Włd. Kiedysza  
Prawie y przy rabinianiu Onemiu pieniędzy po approba-  
cy nieudawadend się, to nie inne do tego były przyczyny:  
iako te najistotniejszy - najpręd, iż niewiedziadend o uska-  
wad y pomazku względem Dobra Duchownego; powstare, iż upyś-  
ni posiewarowie bez potwierdzenia od właściwey Kwiecznos-  
si Kontraktow, tenże sam (Solwart Jankiński niekwestyo-  
nowanie angdownali, y potybie, że podobny sposobeud Jami  
Duchowni wypuszcaiały fundusowe Dobra w aredy różnym oby-  
wateľom, aże bez approbaty spokojnie posydnia - Teraz więc  
gdę dowiedziadend się, że po śmierci Prawodawcy moiego Włd Ka-  
nonika Kiedysza użony Solwart Jankiński przynależny do  
rozporządzenia Prześwietney Kapituły, a tego względem  
przy dożni <sup>mnie</sup> (Dłuższego Prawasiednowożnego wespiad y Intransi-  
sya, najpokorniej proxi: o approbatę Onego, y mnie wazem  
zbratend moim kosztarowienia na Posesji do Terminu  
tyniż Prawca zamienzonego bez żadney mitregizdy Takowe  
Prawo czyli Kontrakt, stowornie do przepisu praw będą przy-  
zaintramittowanim się Jurydycznie iawione, żadney niepodle-  
ga obożności - *Carol Karolowski*  
*Deputto y Podstymul*



Dnia 4. Maja  
1817. Roku Wihno



1817. maja 4.  
Prozba Bukhowskich arondownikow, Polowan  
ku Janliorch Plebanii Hrodziwickiej